


SPRAWIEDLIWOŚĆ

Organ żydowski dla spraw społecznych, przemysłowych, rolniczych i handlowych.

 wychodzi dwa razy w miesiącu. 

Przyjmujemy ogłoszenia według naszej bardzo przystępnej taryfy.

Wydawca i Redaktor:
Ch. N. Reichenberg.

Redakcja i Administracja:
Kraków, ul. Starowiślna Nr. 45.

Prenumerata wynosi:
rocznie 6 Kor. — półrocznie 3 Kor.

Stowarzyszenie Asifas Sekeinim w Krakowie.

Na dwudziestym siódmym zgromadzeniu dorocznem stowarzyszenia »Asifas Sekeinim« (przysłulisko dla biednych starców) w Krakowie, dyskulowano bardzo obszernie nad sprawą wyszukania sposobu zdobycia funduszków celem wykończenia już od lat kilku budującego się domu na schronisko dla biednych starców i celem wewnętrznego urządzenia tego nowego budynku stowarzyszenia opiekującego się biednymi starcami w naszej gminie. Wtenczas zabrał także głos wydawca tego pisma i projektował, aby stowarzyszenie zaprowadziło u siebie rodzaj instytucji ubezpieczenia się na starość tak mężczyzn jak i kobiet. Pora już była zapóźna i projektodawca nie mógł się szerzej rozwodzić nad swoim projektem na ówczesnym zgromadzeniu. Ponieważ w tych dniach ma się właśnie odbyć doroczne zgromadzenie »Asifas Sekeinim« nie omieszkamy wspomniany projekt tak dla dobra gminy żydowskiej jak i dla pomyślnego rozwoju stowarzyszenia dla starców w Krakowie, bliżej omówić:

Stowarzyszenie »Asifas Skeinim« założone zostało tutaj bardzo szczupłymi zasobami, ale dzięki niestrudzonym zabiegom wszystkich działków tegoż od czasu jego istnienia i dzięki zapisom, które obywatele miłosierdzia, a w pierwszej linii s. p. Sal. N. Wechsler, poświęcili w swoich testamentach dla dobra stowarzyszenia, instytucja ta działała do tych czas zbawiennie i rozwijała się pod względem majątkowym tak dalece, że wartość nieruchomości tegoż, jak parcele, budynki, ceni się na 160,000 koron.

Ten majątek nieruchomy daje właśnie stowarzyszeniu możność wyjścia poza granice zwyczajnego stowarzyszenia przysłuliska dla biednych starców i rozszerzenia się w ten sposób, aby obywatele żydowscy stanu średniego, mogliby sobie w temże zapewnić utrzymania na starość zapomocą uiszczenia pewnej oznaczonej premii, którą ci byłiby obowiązani uiścić stowarzyszeniu w czasie zdolności do pracy i zarobkowania.

Przysłulisko musiano by rozdzielić na dwa oddziały t. j. na I. i II. klasę. W II. klasie miałyby się umieścić tych starców, którzy nie byli ubezpieczeni w stowarzyszeniu i którymi by się opiekowało jak tymi, co się obecnie znajdują w przysłulisku.

W I. klasie miałyby się tych starców umieścić, którzy w czasie możności płacili swoją premię i zapobiegli, aby zmuszeni byli na starość żyć z funduszków publicznych.

Pokoje tak I. jak II. klasy mogłyby być jednakowo urządzone, tak samo może pozostać odzienie starców, wikt i obsługa w obu klasach jednakowo.

Stowarzyszenie czerpałoby swoje dochody jak dotąd z wkładek miesięcznych, z datków dobrowolnych, z subwencji, i odsetek zapisanych funduszków nienaruszalnych. Ale premje, któreby obywatele ubezpieczeni rok rocznie uiścili, przysporzyłyby stowarzyszeniu znacznych, nawet bardzo znacznych przychodów, tak daleko, że instytucja ta mogłaby dojść w przeciągu kilku lat do większego funduszu żelaznego, jak obecnie posiada tutejsza gmina izraelska. Rozumie się z siebie, że stowarzyszenie, przyjmowałoby li tylko takich obywateli do ubezpieczenia się na starość, którzy już przekroczyli najmniej 50 rok życia i którzy nie tylko są według ustawy swojszczyzny przynależnymi do gminy miasta Krakowa, ale ci musieliby mieszkać nieprzerwalnie 30 lat w Krakowie, albo Podgórzu. Liczymy, że w stowarzyszeniu byłoby stale 100 obywateli ubezpieczonych i ci uiściliby po 60 koron premii, to zbieranoby rocznego dochodu z premij w kwocie 6000 koron a prawie bez żadnych świadczeń ze strony stowarzyszenia, jak zaraz wykażemy:

Ze stu stale ubezpieczonych część nie dożyje oznaczonego wieku wstąpienia do przysłuliska; druga część znowu nie zubożeje tak dalece, aby była zmuszona schronić się do stowarzyszenia, pozostającą część stowarzyszenie musiałoby i bez poprzedniego uiszczenia premij przyjąć

do schroniska, przecież na to istnieje stowarzyszenie, ażeby starców nie mających środków do życia utrzymać.

Otóż wykazaliśmy, że stowarzyszenie »Asifas Sekeinim« może sobie tworzyć nowe a znaczne źródła dochodu, jeżeli zaprowadzi w swoim łonie rodzaj zakładu ubezpieczenia na starość tych sfer średniego stanu, które żyją z pracy, ale nie są w stanie oszczędzić w tej mierze, aby sobie zapewnić renty do życia w starszym wieku, kiedy na utrzymanie już zapracowaćby nie mogli.

Ponieważ stowarzyszenie »Asifas Skeinim« posiada nieruchomy majątek powyż podanej wartości, nie ulega wątpliwości, że rząd zezwolił temu na utworzenie tej asekuracji, albowiem majątek ten stanowiłby ustawą przepisany kapitał gwarancyjny.

Określiliśmy pobieżnie naszą myśl do łaskawego użytku zgromadzenia stowarzyszenia »Asifas Skeinim«, które ma się odbyć w jednym dniu zbliżających się świąt wielkanocnych.

Szpital Braci Miłosierdzia w Krakowie.

Na Kazimierzu w Krakowie, już na końcu miasta, nad Wisłą, — od wielu lat działa wytrwale humanitarna instytucja, którą niestety zamało społeczeństwo bez różnicy wyznania się interesuje, niosąca opiekę i pomoc najuboższej ludności, robotnikom i wyrobnikom miast Krakowa i Podgórze oraz z pobliskich okolic. Jest to szpital Bonifratrów. Walczy on ciężko o środki utrzymania, czerpie je z miłosierdzia publicznego, nie tak hojnego, aby mogło wystarczyć, a mimo to zesłęgo roku potrafił przynieść stałą pomoc lekarską 964 chorym; ogólna liczba dni leczenia wszystkich chorych wyniosła 20.132, z czego 16.098 bezpłatnych. Oprócz tego udzielono ambulatoryjnie porady 24.315 chorym wszystkich wyznań; nietylko owym ubogim chorym udzielono w ambulatorium bezpłatnie porady lekarskiej, ale nadto dano im bezpłatnie potrzebne opatrunki i lekarstwa w chorobach wewnętrznych, w chorobach oczu i zębów, przy opatrunkach chirurgicznych. Na te wszystkie zadania miał szpital 12.000 koron stałego dochodu.

Warto poznać ten szpital na własne oczy, ażeby się przekonać, czego przy małych środkach może dokazać miłosierdzie, jak troskliwie i dobrze umie leczyć choroby cielesne, jak otaczając nieszczęśliwych nędzarzy serdeczną opieką, podnosi ich duchowo. Chwile ciężkiej choroby i cierpienia zamieniają się dla tych biedaków w szpitalu Bonifratrów na chwile spokoju i ukojenia. Otoczeni na każdym kroku zadziwiająco skrupulatnie utrzymaną czystością, ładem i składem, odżywianiem należycie, wynoszą wielką wdzięczność dla dobrych braci miłosierdzia oddanych na ich usługi.

Piękną działalność szpitala zawdzięczyć należy głównie X. przeorowi Laetusowi Bernatkowi; gdy przed laty przybył do Krakowa, zastał chylący się do ruiny szpital Bonifratrów, zapadający w pustkę i niszczenie. Zdawało się, że humanitarny zakład rozpręgnie się i upadnie. Po cichu, wytrwale, zabrał się do pracy i po ciężkich wysiłkach dokonał się nadzwyczajny zwrot na lepsze. — Nie zmordowany kapłan odnowił stary szpital, zaprowadził wszędzie niezwykajny

u nas porządek, co roku otwierał wrota szpitalne większej liczbie chorych bez różnicy wyznania, a podczas epidemii uratował miasto nieraz od bardzo groznego jej rozwleczenia. Szczególną opieką otacza O. Laetus chorych gruźliczych, których inne szpitale trzymać nie mogą. Bonifratrzy suchotników w ostatniem stadium, skazanych na pewną śmierć, przyjmują do siebie i przynoszą im ulgę w ostatnich chwilach życia; inaczej nieszczęśliwi pomarliby na barłogu lub na ulicy. — Szpital Bonifratrów musi też przyjmować i przyjmuje alkoholików, spokojnych obłąkanych, dla których nie ma przytułku w Krakowie i w ten sposób wypełnia dotkliwą lukę w dziedzinie humanitarnej naszego miasta.

O. Laetus podjął nowe wielkie dzieło. Widząc, że stary szpital nie wystarcza dla rosnącej z roku na rok liczby chorych i opuszczonych, przystąpił do budowy nowego, zbierając skrzętnie zasoby, poświęcając wiele trudów i zachodów, by nową humanitarną instytucję, wielką i wygodną, utworzyć dla nieszczęśliwych chorych; zwłaszcza pragnął w nowym szpitalu ulepszyć warunki leczenia chorych na gruźlicę płuc. Społeczeństwo nie popiera należycie podjętego szlachetnego dzieła i dlatego nowego szpitala dotąd nie można było otworzyć. Obecnie brakuje jeszcze 30 — 40 tysięcy koron, ażeby rozpoczęła swą działalność ta nowa instytucja, przeznaczona dla cierpiącej ludzkości.

Szczegóły powyższe czerpiemy z dorocznego sprawozdania Szpitala Bonifratrów w Krakowie. Sądźmy, że społeczeństwo nie odmówi żywszego poparcia humanitarnej instytucji, że nie pozostaną bez skutku wzruszające słowa odezwy Braci Miłosierdzia:

»Mimo zahartowanych nerwów, nieraz zadrzają one silniej, gdy się widzi tyle prawdziwej nędzy, ciśnieją się do wrót szpitalnych; nędzy nader często spowodowanej chorobą i brakiem na razie odpowiedniej pomocy. Pragnie się z całej duszy pomóc, a tu środków i miejsca brak. Rok ubiegły szczególnie dał się nam we znaki; ograniczyliśmy się w potrzebach do minimum i dziś stoimy przed poważnem pytaniem: co będzie dalej? Czy ogół nie otoczy większem współczuciem pracy naszej i pozwoli ograniczyć naszą działalność?! Oddając się specjalnie głównemu celowi naszego Zakonu: »pielegnowaniu chorych«, nie mamy ani możności, a być może i umiejętności kwestowania. I dziś uznając najzupełniej zasługi tych, którzy dla ubogich, lecz zdrowych, urządzają bale, rauty, koncerty i t. d., musimy stwierdzić, że dla tej chorej nędzy, którą pielegnujemy, dotychczas nie robi się niestety — nic. Kwesta nawet zwykła, mimo chodzenia od domu do domu, dawała w przeciągu 6—8 tygodni tak smutnie małe rezultaty, że od dwóch lat w Krakowie i Podgórzu nie kwestujemy zupełnie. A zbieranie tej jałmużny w miastach takich jak Praga, Linc, Berno, Grac, nie mówiąc już o Wiedniu, daje poważny zasilek na utrzymanie biednych chorych. Sądźmy, że na podstawie faktów szpital nasz, jako instytucja humanitarna, ma prawo odwoływać się o pomoc do ogółu. Ośmielamy się też zwrócić uwagę zamożniejszych mieszkańców tutejszych, jak i kraju całego, że jednym z najwznioślejszych sposobów uwiecznienia pamięci swej, lub kogoś z osób zasłużonych, jest fundowanie t. zw. »łóżek pamiątkowych« w nowym szpitalu. Każda osoba lub korporacja, składająca 4000 koron na budowę szpitala, wiąże na wieczne czasy swe nazwisko z jednym łóżkiem szpitalnem i w ten sposób szlachetna fundacja zyskuje najpiękniejsze utrwalenie w sercu ubogich i naszego zakładu«.

Lokalne.

Stowarzyszenie dla bezpłatnego pośrednictwa pracy. Radca miejski, p. dr. Ludwik Lustgarten, wystąpił przed rokiem na jednym z posiedzeń tutejszego stowarzyszenia „Solidarność” »B'nai B'rith«, na którym obradowano nad możliwością podniesienia zarobkowości naszych współwyznawców w Krakowie i zachodniej Galicyi, z myślą założenia tutaj stowarzyszenia bezpłatnego pośrednictwa pracy. Na sprzeciwności, które się wyłoinyły przeciw myśli p. dr. Lustgartena, że takie stowarzyszenie niema w Galicyi żadnych widoków pomyslniej działalności, albowiem nie zabraknie nigdy w naszym kraju szukających pracy z jednej strony a z drugiej strony stowarzyszenie będzie się zawsze kłopotić, gdzie tych umieścić w Galicyi, w której brak wszelkiego przemysłu wszystkich kategorii. Na to odpowiadał wnioskodawca, że takie stowarzyszenie żydowskie istnieją już w Wiedniu, Bernie, Opawie i w Cieszyńcu i jeżeli się tutaj zawiąże także podobna instytucja, to stowarzyszenie może przyjść w związek z temi stowarzyszeniami, aby za interwencją tychże umieścić żydów galicyjskich pragnących harować we fabrykach w dolnej Austrii, na Morawach, na Śląsku itd. Po tych objaśnieniach p. dra Lustgartena zgodzili się wszyscy członkowie „Solidarności” na utworzenie takiego stowarzyszenia i grono z tych podało do Namiestnictwa odnośne statutu do zatwierdzenia. Te Namiestnictwo zatwierdziło reskryptem z dnia 25 listopada 1902 i komitet prowizoryczny, kierujący tą sprawą, zwoływał na dzień 21 b. m. zgromadzenie publiczne do sali obrad Zboru izraelickiego, celem wprowadzenia w życie tegoż stowarzyszenia bezpłatnego pośrednictwa pracy.

Wspomniana sala była wprowadzie natłoczona publicznością ze wszystkich sfer obywatelstwa żydowskiego w mieście i po największej części z żydowskimi robotnikami wszystkich gałęzi prac w Krakowie.

Zgromadzenie zagał inicyator p. dr. Ludwik Lustgarten, którego wybrano jednogłośnie przewodniczącym tegoż. Pan dr. Lustgarten omówił cel utworzyć się mającego stowarzyszenia, t. j. ile można ści miało by to pośredniczyć w miejscu pomiędzy pracodawcami i pracobiercami i zapomocą interwencji wiedeńskiego, berneńskiego, opawskiego i cieszyńskiego stowarzyszenia wysyłać żydów chętnych do pracy do obcych fabryk i wreszcie starać się u rolników, aby dopuścili żydów do prac rolnych itd. Przewodniczący skończył swoje przemówienie z prośbą do zgromadzonych, aby jak najliczniej przystąpili jako członkowie do nowego Towarzystwa.

Pierwszy zabrał głos p. dr. Maurycy Horowitz i krytykował niektóre postanowienia statutow i zwalczał najenergiczniej jeden ustęp z tych, według którego część środków na prowadzenie stowarzyszenia mają pochodzić ze subwencji „Solidarności” i Reprezentacji Zboru izraelickiego itd.

Przewodniczący odpowiada, że statuta, które przedłożył są wypracowane na podstawie statutow wiedeńskiego stowarzyszenia pośrednictwa pracy i jeżeli zgromadzenie uchwali, nie by nie miał przeciwko temu, aby statuta rewidować i zmienić, w duchu wywodów p. dra Maurycego Horowitza.

Radca miejski p. dr. Rudolf Frühling, sądzi, że do Wydziału Stowarzyszenia pośrednictwa pracy powinno się także wybrać członków ze strony pracobierczych, aby ci zastąpili w nadarzających wypadkach klasę robotniczą itd.

Pan dr. Herman Hirsch zwalcza po części zarzuty czynione co do niektórych postanowień statutow przez p. dra Maurycego Horowitza, a to w punkcie, że się

w nich znajduje ustęp, że środki stowarzyszenia pochodzą z »Solidarności« i ze »Zboru izraelickiego«. Czy nie przyjąć subwencji na dobroczynny cel od szcudrobliwych korporacji, jeżeli one się do dania oświadczają? pyta mowca. Pan dr. Hirsch przemawia gorąco za natychmiastowym utworzeniem stowarzyszenia i aby ewentualne zmiany w statutach pozostawić wybrać się mającemu Wydziałowi i następnemu walnemu zgromadzeniu.

Radca miejski p. dr. Adolf Fischler jest za tem, ażeby aktywować stowarzyszenia podług już istniejącego statutu i ażeby Wydział kooptował sobie pięciu członków ze sfer robotniczych.

Pan dr. Norbert Gertler, który pełni funkcję sekretarza na zgromadzeniu, wywodzi, że pierwsze fundusze potrzebne do założenia stowarzyszenia dostarczała „Solidarność” i że instytucja ta oświadcza gotowość pozostawiania jej lokalności bezpłatnie do użycia dla nowo powstającego Towarzystwa pośrednictwa pracy.

Pan dr. Rafael Landau przechodzi w dłuższem przemówieniu wywodów wszystkich poprzednich mowców i oświadcza się za zmianą kilku ustępów statutu i za dopuszczeniem do wydziału dostatecznej liczby członków ze strony klasy pracującej

Pan Henryk Heumann przemawia ze stanowiska jego zawodu kupieckiego za utworzeniem instytucji pośrednictwa pracy, bo ta, jeżeli ona będzie dobrze kierowana, przyczyni się niezawodnie do ulżenia nędzy, która jest powodem braku pracy i zajęcia dla biednej ludności.

(Mowa p. Heumanna wywołała potakiwania ze strony zgromadzonych)

Pan Zygmunt Waldman bierze jako socjalista w obronę klasę robotniczą, oświadcza się za przerabianiem statutow i aby Wydział składał się z pracodawców i robotników.

Radca miasta p. dr. Adolf Gross, wywodzi, że Magistrat właśnie założy biuro pracy i że to wystarczy dla chrześcijan i żydów w gminie.

Panowie dr. Herman Hirsch i Sina Pelz odpowiadają p. drowi Grossowi, że biuro Magistratu ma tylko cel lokalny na oku, podczas stowarzyszenie utworzyć się mające dążyć będzie, aby umożliwić szukającym pracy wydostania się do zamiejscowych fabryk i w tych pracować.

Nareszcie wybrano Komitet celem zmiany statutow i urzędzenia ponownego zgromadzenia do wprowadzenia w życie tą bardzo dużo obiecującą instytucję i prezes zamknął zgromadzenie.

Stowarzyszenie „Hisharu” w Krakowie. W niedzielę dnia 22 zm. odbyło się trzydzieste szóste zgromadzenie stowarzyszenia „Hisharru” ku wsparciu biednych chłopców starozakonných w Krakowie.

Prezes stowarzyszenia, p. dr. Maurycy Wechsler, otworzył zgromadzenie obszernem przemówieniem, w którym tenże podniósł pomiedzy innemi że po założeniu stowarzyszenia to było wstanie utrzymać li tylko sześciu chłopców u majstrów i tymi się zaopiekować, obecnie utrzymuje stowarzyszenie nie mniej nie więcej jak 53, pięćdziesiąt trzech chłopców u różnych majstrów, u których ci się kształcą w różnych rzemiosłach i sposobach pracy na całe życie. Że stowarzyszenie tak świetnie się rozwijało jest do zawdzięczenia niestrudzonemu pracom panów, którzy od długich lat należą do wydziału tegoż a w pierwszej linii pp. Norbert Waserberg, Leon Hoffman, Samuel Lebenheim i Leon Leser, którym mowca wyraża podziękowanie w imieniu wszystkich członków stowarzyszenia i które podziękowanie zgromadzenie przyjęło powszechnem potakiwaniem. Pan prezes podniósł dalej koniecz-

ność zakupienia realności na przytulisko dla u majstrów utrzymanych chłopców i zdał sprawozdanie z czynności wydziału stowarzyszenia za czas od 1-go stycznia do 31 grudnia 1902 r. Z tego sprawozdania opublikujemy co następuje:

Fundusz żelazny stowarzysz. wynosi 34.360 k. i tenże jest ulokowany po części w filii Banku krajowego i c. k. Urzędzie depozytowym.

Dochody wynosiły	5793 koron
Rozchody	5522 „
Dary wpłynęły w kwocie	262 „

liczba chłopców utrzymanych przez Towarzystwo wynosi 53, z tych umieszczeni są 1 u krawca damskiego, 9 u krawców męskich, 7 u tapicerów, 9 u blacharzy, 1 u ślusarza, 3 u szklarzów, 1 u pokostnika, 4 u malarzy pokojowych, 1 u malarza sztyldów, 1 u zegarmistrza, 4 u czapników, 1 u introligatora 3 u kuferników, 1 u rzeźnika, 3 u kuśnierzy 1 u złotnika, 1 u szmuklerza, 1 u koszykarza, 1 u drukarza, i 1 u kapelusznika 20 chłopców mają sypialnię w najętym lokalu Towarzystwa i 33 śpią u majstrów, gdzie terminują.

Wszyscy chłopcy pobierają regularnie naukę w miejskiej szkole przemysłowej na kazimierzu zaś naukę religii pobierają u p. Maurycego Schapiry w lokalu Towarzystwa. Zarząd stowarzyszenia prowadzi H. Silbermann, którego czynność i staranność dla dobra chłopców pod wszystkimi względami pan prezes podniósł z szczególnem uznaniem.

Członkami honorowymi stowarzyszenia są pp. dr. Arnold Rapaport de Porada i Juda Birnbaum. Do Towarzystwa należy obecnie 256 członków.

(Liczba ta nie wystawia chwalebego świadectwa obywatelom naszej gminy w mieście liczącem 28000 dusz żydowskich i zawierające 2190 przez rząd opodatkowanych kupców i przemysłowców żydowskich, należy do najważniejszego zakładu humanitarnego, to jest do zakładu, który doprowadzi o sierocnych i zaniedbanych dzieci do rzemiosła i godnego życia, wszystkich razem 256 członków. Liczba ta jest w istocie wstydem i hańbą dla społeczeństwa żydowskiego w naszym mieście. Kto jest ile możności w stanie i ma iskrę humanitarnej przystąpić do Towarzystwa „Hisharru“ jako członek bo Towarzystwo to jest perłą, ozdobą i dumą żydów krakowskich i można zaliczyć do zadośćuczynienia sercowego należąc do niego jako członek i opłacając mu ten fraszkowy datek roczny. (Przyp. redakcyjny).

Po przedłożeniu sprawozdania przez p. prezesa dra Wechslera, wygłosił jeden z wychowanków stowarzysz. śliczną przemowę dziękczynną do zgromadzonych w języku polskim, która wywołała ogólne wrażenie. Późem rozdał p. prezes dziewięciu chłopcom nagrody w różnych przedmiotach i zachęcił zarazem tych chłopców, którzy tym razem nagród nie otrzymali, aby z pilnością pracowali, ażeby w następnym roku można było ich przedstawić zgromadzeniu jako zasługujących na nagrody.

W końcu poświęcił p. dr. Wechsler zmarłemu długoletniemu członkowi stowarzysz. p. Aronowi Hirschowi Gronnerowi wspomnienie pośmiertne, które zgromadzenie wysłuchiwało z pietyzmem.

Na wniosek członka p. Reichenberga, upoważniło zgromadzenie wydziału jednomyślnie do zakupu realności dla Towarzystwa i potrzebne fundusze pobrać z majątku stowarzysz. który stanowi fundusz żelazny tegoż.

Na końcu zostali wybrani do wydziału pono-

wnie, pp. Lazar Eichhorn, Samuel Lebenheim, rabin dr. Ozyasz Thon, Norbert Wasserberg, Adolf Wechsler, i Zygmunt Luchs, i jako nowy p. Joachim Weindling. Po wybranych miał najwięcej głosów p. Natan Thieberg.

Z uchwałą, aby powinszować dodatkowo p. drowi Arnoldowi Rapoportowi z powodu zaślubin jego córki w imieniu zgromadzenia p. prezes dr. Maurycy Wechsler zamknął zgromadzenie i dziękował za wzięcie udziału w niem.

Jeszcze o sporze pomiędzy bożnicami i modlitewniami. Spór pomiędzy bożnicami i modlitewniami (nie w Chełmie albo w Lisku) ale w Krakowie, nie skończył się jeszcze dotychczas, ten wrę dalej w całej pełni i przysporzy tak przełożeniu jak i rabinatowi w gminie sposobność okazania i udowodnienia chęci zaprowadzenia spokoju, ładu i porządku w tejsze.

Otóż odbyło się dnia 28 z. m. zgromadzenie w sali obrad tutejszej Reprezentacji gminy żydowskiej, które zwołał rabin, p. Ch. L. Horowitz, celem załatwienia powyż wzmiankowanego sporu pomiędzy domami bożemi w starym grodzie „Remuh“ „Bach“ „Megale Emikos“ itd.

Skład tego zebrania był w istocie zajmujący, stanowił z całego rabinatu, ze wszystkich krakowskich obrzezaczy, (Mohlem) z powozatorów bożnic i przełożonych modlitewni.

Tak prezes p. dr. Leon Horowitz, jak i wiceprezes, radca cesarki p. Hirsch Landau, byli także obecnymi na zebraniu.

Rabin, p. Horowitz, zagał zebranie, przemówił bardzo za ugodzeniem się obu spór prowadzących stron i przedłożył zgromadzonym punkta, na podstawie których, przełożeni modlitewni zawarli by ugodę z bożnicami. Najgłówniejszy z tych punktów jest, że każdy członek pewnej modlitewni może sobie używać chasana z tejsze tak na uroczystościach obrzezania, jak i na uroczystościach weselnych. Natomiast mieliby chasanie z modlitewni obowiązek odszkodowania chasanów z bożnic za każdą uroczystość z kwotą 2 kon itd.

Tym warunkom sprzeciwili się prowizorowie bożnic jednomyślnie, wprowadzie w chórze i trwał dłuższy czas nim się udało przewodniczącemu z pomocą p. wiceprezesa Landau, tych panów, stojących niezachwianie na stanowisku starych zwyczajów w mieście, uspokoić.

Pan Norbert Wasserberg, prezes prowizorów bożnicy „Eisik Jekes“ oświadcza, że bożnice chętnie zawarłyby ugodę, chodzi bowiem o spokój w gminie, ale nie jest przekonany, że modlitewni będą się ściśle stosować do zawartej ugody.

Pan Benjamin Schenker, przełożony modlitewni, „Israel Meisels“ byłby zatem, aby każdy z obecnych zaproszonych wypowiedział swobodnie swoje poglądy i aby spokojnie radzić i wraże nie przyjsięcia do skutku ugody, spór oddać do rozstrzygnięcia sądowi polubownemu.

Prezes p. dr. Horowitz wywodzi, że u chrześcian należy każdy obywatel do pewnej parafii, chociaż że idzie na nabożeństwo do którego bądź kościoła. Ten sam wypadek jest zwyczajem u żydów, że każdy obywatel należy do pewnej bożnicy, chociaż że idzie się modlić do jakiego bethamidraschu (modlitewnia). Mowca radzi do pogodzenia się spornych. Pan Abraham Margulies, przełożony gminy, sądzi, żeby się pogodzić w formie, aby tak chasanie z bożnic, jak i z modlitewni wzięli razem udział w uroczystościach weselnych i przy obrzezaniach (Podroża-

łyby gęsi na placu nowym w Krakowie) (Przyp. redakcyi).

Przemawiali dalej obrzeczacy pp. Mandel Krengeł i Alter Thorn i objaśnili stanowisko, które oni jako „Mohlim“ zajmują w tej sprawie.

Pan Sch. Landau, przełożony modlitewni „Megale Huamnikos“ jest absolutnie przeciwnym zachciankom prowizorów bożnic, aby członek jakiej modlitewni był zmuszony dopuścić do swego stołu przy uczcie chasana z bożnicy, całkiem mu obcego człowieka. Pan Landau jest zatem, aby chasan z bożnicy po wykonaniu obrządków religijnych i pobraniu swojej należitości się oddalił i ażeby dopuścił do stołu jego kolegę z modlitewni, do której uczęszcza gospodarz domu, u którego ta uczta się odbywa.

Pan Leser Lipschütz broni interesów chasanów w modlitewniach. Pan Mojżesz Brawmann przemawia za oddaniem sprawy pod sąd polubowny.

Pan Józef Färber przedkłada wniosek, aby ugodę przeprowadzić jak następuje: Uroczystości obrzezania mają jak dotąd należeć do bożnic i przy ślubach mogą funkcyonaryusze synagogalne wykonać tylko obrządki religijne u członków modlitewni i po skończeniu tych mają się oddalić i zrobić miejsce dla chasanów z modlitewni.

Nareszcie przemówił wiceprezes, p. Landau i wywodził, że przełożenie ma moc w pewnych względach przymusić modlitewnie do zatrzymania starych zwyczajów w gminie, ale zawsze lepiej jest pogodzić się.

Nareszcie oddano sprawę do rozstrzygnięcia sądowi polubownemu, który się składa ze strony bożnic z pp. Norbert Wasserberg, N. Engländer Józef Färber i Israel Friedmann, ze strony modlitewni Sch. Landau, Benjamin Schenker, Moses Brawman i Leser Lipschütz. Jako zwierzchnicy tego sądu rozjemczego zostali wybrani pp. rabin Horowitz rabin Zucker i rabin Rapaport.

Wyroku tego sądu polubownego oczekuje się z zacięciem i takowy podamy w następnym numerze.

Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie. Na nadzwyczajnem posiedzeniu tutejszej Izby handlowej i przemysłowej, na którym przewodniczył prezes, radca cesarski, p. Albert Mendelsburg, zostali wybrani do państwowej Rady kolejowej pp. Juliusz Epstein i Maurycy Dattner jako delegaci, zaś pp. dr. Henryk Szarski i Bernard Wachtel jako zastępcy. Po tych wyborach prezes zamknął posiedzenie.

Komitet węglowy w Krakowie rozdał w tej zimie razem 4000 centnarów węgla biednym familiom żydowskim. Przeba przy tej sposobności podnieść, że p. Zygmunt Mikołajski, u którego komitet kupił 2000 centnarów węgla po 38 centów, okazał, że posiada humanitarne usposobienie, albowiem tenże dał w czasie drożyzny i braku tego opału podczas mrozów, kiedy wrywano każdy kawałek węgla z rąk handlarza, pierzeństwo biednym i chociaż że mógł węgle swoje drożej jak po 38 centów sprzedąć, dostarczył w pierwszej linii dla komitetu z umówioną ceną po 38 centów za centnar. Postępowanie p. Mikołajskiego notawaliśmy na życzenie komitetu.

Rozmaitości.

Emigracya do Anglii Jak wiadomo wro w Londynie blisko od roku agitacya przeciw imigracyi i dopuszczeniu o-

siedleniu cudzoziemców w obrębie państwa angielskiego. Agitacya ta kieruje się najgłówniej przeciw imigrantom żydowskim. Sprawa ta opierała się o parlament angielski i ten wybrał komisję z swego łona celem zbadania, czy obcokrajowcy w Anglii osiedleni wprowadzą szkodzą w znacznej mierze krajowej ludności.

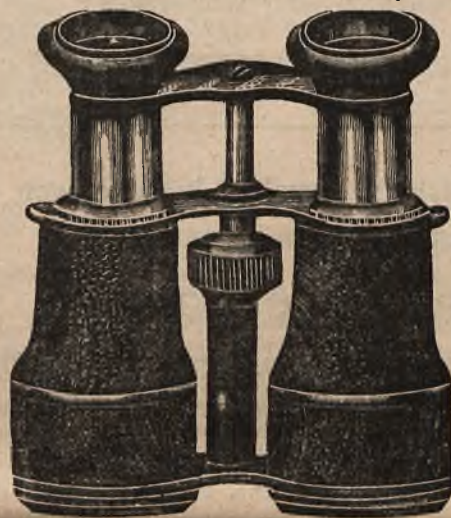
Komisya ta oznaczyła terminu do przesłuchania świadków ze strony publiczności tak tych za niepuszczeniem jak i tych, którzy by przemawiali i świadczyli za dopuszczeniem cudzoziemców do zamieszkania w Londynie i całej Anglii.

Sposób zbadania sprawy przez wspomnianą komisję świadczy o rozsądku i praktyczności anglików.

Kto nie dowidzi ten dopłaca workiem!!

Otóż

OKULARY, CWIKIERY



z kryształowemi szklami, podług recepty, **Lornetki** z achromatycznymi szklami, **Bandaże**, przyrządy chirurgiczne, elektro-techniczne, środki opatrunkowe, perfumerye, nabywać można po bardzo przystępnych cenach w składzie optycznym, chirurgicznym, elektro-technicznym, kosmetycznym i środków opatrunkowych

A. LANSKIEGO i M. GALITZERA

w Krakowie przy ulicy Dietla Nr. 45.

Zapewniając sumienną i szybką usługę, polecamy się łaskawej pamięci. Zamówienia z prowincyi skutecznie się odwrotną pocztą.

Leipniker Mazzes-Erzeugnisse

worden zu nachstehenden Vorzugspreisen offerirt:

Nr. 00.	Nr. 0.	Nr. 1.	Reibmazzes.	Gries & Mehl.
Krtz. 35.	34.	33.	32.	35.

ebenso Polnische dicker als gewöhnl. Mazzes in Nr. 00. 35, Nr. 0. 34, Nr. 1. 33 Krtz.

Eiermazzes in Cartons zu 1, 2, 3, 4, 5, 75 Kr. pr Kilo.

Proise per Kilo in **Oesterr. Währung** ab Bahnhof Leipnik, per netto Cassa.

Für die prompteste Effectuirung rechtzeitiger Aufträge bürgt mit vorzüglichster Hochachtung

Heinrich Scharf Leipnik

Dünne Mazzes auf Wunsch in Cartons zum Selbstkostenpreis.

Buchhalter i korespondent

Starszy buchalter, który może prowadzić korespondencye w języku niemieckim i żargonem, poszukuje kilkogodzinne zatrudnienie przed albo popołudniu.

Wiadomość w Redakcyi „Sprawiedliwości“

Wina palestyńskie

utrzymuje na składzie

Józef Abraham

Kraków, Dietla Nr. 33.

i poleca się P. T. Publiczności na święta wielkanocne, ręcząc za rzetelną usługę.

S. KATZNER

w Krakowie przy ulicy Sławkowskiej Nr. 2

Zakład spedycyjny i przewozu mebli

wozami patentowanymi w miejscu, koleją i drogą kołową z gwarancją za uszkodzenie.

Spedycje wszelkiego rodzaju.

Załatwia wszelkie formalności cłowe w kraju i za granicą. Biuro informacyjne dla spraw kolejowych. Rewizya frachtów.

Dostarcza biletów okrężnych kombinowanych i sezonowych do jazdy kolejowej.

**Skład wszelkich materiałów budowlanych
i Fabryka wyrobów betonowych**

Emila Silberbacha

w Krakowie przy ulicy św. Tomasza Nr. 10.

poleca Cement, Gips, Wapno hydrauliczne, Papę dachową, ogniotrwałą, izolacyjną, Smolę, Karbolineum, Masę asfaltową do osuszenia wilgotnych ścian, Asfalt, Szyfer słaski, fraucuski i angielski, Cegłę, dachówkę, Płyty i Glinkę szamotową, Posadzki szteingutowe, cementowe, oraz wszelkie materiały w zakres budownictwa wchodzące. Konc. Zakład pokrywania dachów łupkiem, papą i cementem drzewnym.

Przedsiębiorstwo robót asfaltowych i betonowych.

Zakupiwszy w fabrykach za bezcen wielki zapas towarów, bielizny męskiej, damskiej i dziecięcej, towarów galanterijnych, krawatów kaloszy itp., wielki wybór zabawek dziecięcych. Spodziewam się, że Szan. Publiczność będzie korzystała z mojego taniego zakupu. Chcąc się przekonać o prawdziwości moich ogłoszeń niech się udadzą przed wystawy moich sklepów przy ul. Floryańskiej l. 2 i Grodzkiej l. 25, gdzie dobor towarów i ich niskie ceny zachęcą wszystkich do zaopatrzenia się w potrzebne rzeczy. Towary znajdujące się o moich powyż podanych handlach, nie są tak zwane wysortowanymi (Partiewaareu), jakich się zbywają po sztucznie urządzonych wysprzedażach, moje są świeżo z fabryk sprowadzone.

Z poważaniem

**HENRYK RECHT, Kraków,
ul. Floryańska L. 2, filia: Grodzka L. 25**

W przemyśle prowadzony umiejętnie i ze światłem spotykamy wynalazki

SALVESOL

pochłania nikotynę, czyniąc ją zupełnie nieszkodliwą, dla palącego papierosa, czego zwykła wata dokonać nigdy nie może.

**To najnowszy wyrób i wynalazek
Fabryki Tutek cygaretowych „NORIS“**

W. BEŁDOWSKIEGO

Magistra farmacji w Krakowie.

Nadto polecam wszelkie inne gatunki tutek cygaretowych białych i złotych „MAIS“. Na żądanie wysyłam okazy darmo i oplatnie. Do nabycia w trafikach i handlach

W. Bełdowski.

Browar Parowy w Trzcini

POCZTA, TELEGRAF i STACYA KOLEJOWA

poleca Szan. P. T. Publiczności:

Piwo Bawarskie

napelniane do flaszek i pasteryzowane w browarze.

Piwo Bawarskie

jest 14-stopniowe w gatunku tak silnem jak importowane piwo z Monachjum i Kulmbach.

Piwo Bawarskie

wyrabiane wyłącznie ze słoju przy wysokiej temperaturze suszonego, bez domieszki słoju prażonego, wskutek czego jest o wiele łagodniejszego smaku, jak piwo z browarów bawarskich i niemieckich, przypominające smak karmelu.

Piwo Bawarskie

poleca się bezkrwistym osobom, szczególnie Paniom i rekonwalescentom.

Zamówienia na Piwo Bawarskie skutecznie wyłączenie Browar w Trzcini,

a nie jak wiele innych browarów zagran. przez pośredników i propinatorów do flaszek napelniane.

Równocześnie poleca
BROWAR
doborowej jakości

Piwo Marcowe, Eksportowe i Bok

Cenniki rozsyła Browar darmo i oplatnie.

Browar parowy w Trzcini otrzymał medale i krzyże (złote) i dyplomy na następujących wystawach: w Paryżu, Wiedniu, Berlinie, Neapolu, Londynie, Brukseli, Bordeaux, Rzymie i Strassburgu, Krakowie, Hamburgu, Pradze i Riod.

Ważne dla Wszystkich!

Pierwsze koncesyjonowane biuro pisan

i powielania pism zapomocą maszyn do pisan Bronisława Krasickiego w Krakowie ul. Karmelicka L. 40, przyjmuje do kilkakrotnego powielania, skargi, prośby, listy, zawiadomienia, zaproszenia i t. d.

Bank Galicyjski

dla handlu i przemysłu

w Krakowie Rynek główny.

Filia we Lwowie ul. Jagiellońska L. 3.

KANTOR WYMIANY

kupuje i sprzedaje pod najkorzystniejszymi warunkami wszelkie papiery wartościowe, banknoty zagraniczne i monety

DZIAŁ WKŁADKOWY

Wydaje książeczki oszczędnościowe na złożone kapitały, oprocentowując takowe po 4 1/2% w stosunku rocznym.

JÓZEF ELIASZ

RĘKAWICZNIK

Kraków, Plac Dominikański L. 1.

Poleca rękawiczki własnego wyrobu jako to: glansowne damskie i męskie, duńskie, jelonkowe, wojskowe i angielskie,

oraz wszelkie inne roboty w zakres tego fachu wchodzące.

Wszelkie zamówienia z prowincyi skutecznie się odwrotną pocztą.

Ważne dla rolników!

Z okazji przeprowadzenia moich składów z ulicy Lwowskiej L. 11 na **Rynek w Podgórzu**, pozwalam sobie polecić W. P.

**SKŁAD SZTUCZNYCH NAWOZÓW,
NASION I MASZYN ROLNICZYCH**

zapewniając, że jak dotychczas, tak i nadal staraniem moim będzie najdalej idącym wymaganiom moich P. T. Klientów zadość uczynić przy najbardziej przystępnych cenach. Szczególnie polecam mój świeży skład nasion wszelkich rodzajów koniczyny, traw, jakoteż buraków pastewnych i nasion jarzynowych, na które służę na żądanie specjalną ofertą. Polecając się łaskawym względom, kreślę się

z wysokim szacunkiem

Natan Sprecher.

Nowość! TUTKI „AMOR“

z nowej egipskiej bibułki, dotychczas jeszcze nie istniejącej, wyszły z fabryki

CH. L. SPITZA w Krakowie, ul. Krakowska 46.

Panna izr. z dobrego domu, władająca językiem polskim, niemieckim i francuskim, przygotowująca metodycznie do egzaminu szkolnego, poszukuje posady w domu inteligentnym i pobożnym. Łaskawe zgłoszenia przyjmuje redakcja Sprawiedliwości.

H. LEMPART

Zakład techniczno-dentystyczny
obecnie: Kraków ulica Bracka 11.

Med. Univ. Dr. Edward Ehrenpreis

specjalista chorób kobiecych i akuszer

po odbyciu studiów specjalnych osiadł w Krakowie przy ul. Floryańskiej 1. 32, I. p. Ordynuje od 2—4 popołudniu. Telefon 347.

Dobra sposobność!

Kto chce ubranie modne trwałe a tanie, niech zamówi u

ZYGMUNTA CHILLI

KRAWCA

w Krakowie, Wielopole 3, przy gł. poczcie.

Robi również za ugodą na raty. Wypożycza fraki i angielezy.

Bacność!!!

Nie dajmy się uwieść żadnej bladej, tylko chodźmy jak dawniej do głównego składu genewskiego. Jest to jedyny skład, otrzymujący wszystko z pierwszej ręki, wprost z Genewy i wogóle z Szwajcaryi a umieszczony pod godłem „Orzeł Polski“ na Stradomiu u O. Misyonarzy L. 6. Tutaj są do nabycia po cenach bajecznie tanich: Zegarki kieszonkowe, złote srebrne, niklowe, stalowe, budziki, zegary ściennie i pendulowe, łańcuszki, kulezki, broszki, pierścionki i wyroby ze srebra chińskiego. Wszystko towary i zegarki ze złota i srebra, opatrzone są puną c. k. Urzędu pobierczego. Dla P. T. wojskowych i W. pp. urzędników znaczny rabat.

Największy i najtańszy skład zegarków genewskich:

A. J. BRENNER ————— Stradom L. 6.

Na żądanie wysyła cenniki franko.



Na wystawach lekarskich w Wiedniu złote medale i dyplomy.

Kto potrzebuje bandaża rupturowego

na hernię pachwinową, pępkową lub pasa do podtrzymywania brzucha itd. lub też z dotychczasowego nie jest zadowolony, raczy się z całym zaufaniem udać osobiście, lub listownie do wynalazcy najlepszych konstrukcji bandży, które są polecane przez **Wnych Panów Lekarzy**, jako najlepsze ze wszystkich, nie tylko krajowych, ale i zagranicznych.

Ludwik Knapiński

Kraków Sławkowska 4.

Kraków, Radziwiłłowska 29.

ZAKŁAD ROENTGENOWSKI

zaopatrzony

we wszelkie najnowsze przyrządy do wytwarzania promieni Roentgena.

Badania temi promieniami, t. j. prześwietlanie lub fotografowanie wskazanem jest:

- 1) w chorobach narządów oddechowych,
- 2) w chorobach serca i tętnic,
- 3) przy złamaniach i zwichnięciach,
- 4) w chorobach kości i stawów,
- 5) w chorobach zębów i szczęki,
- 6) przy ugrzęźnięciu w ciele ludzkim ciał obcych, jak: igły, pociski i t. p.
- 7) przy kamieniu nerkowym i pęcherzowym.

Leczenie promieniami Roentgena wskazane jest w różnych chorobach skórnych.

Dr. Artur Fromer,

Sekundaryusz oddziału chirurgicznego szpitala św. Łazarza, ord. od godz. 2—4 popołudniu.



Polecane przez Towarzystwo Lekarskie

WODY MINERALNE

zawierające części składowe, jak: Woda Bilińska, Giesshübler, Selterska, Vichy, Homburg, Maryenbadzka, tudzież specjalne lecznicze, jak: litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, alkaliczną, magnową i ziemną.

wyrabia pod kontrolą Towarzystwa lekarskiego
fabryka pod firmą

K Rząca i Chmurski.

Kraków, ul. św. Gertrudy 4.





FABRYKA SIATEK

konstrukcyi i artystycz. slusarstwa

J. GORECKI

w Krakowie, ul. św. Wawrzyńca 26.

wykonuje wszelkie roboty w zakres powyższych fabrykantów wchodzące. Cenniki na żądanie. Ceny przystępne. Termin ściśle dotrzymany. Telefon Nr. 277.

Zakład wodoleczniczy

Kraków, ulica św. Agnieszki 5.

pod kierownictwem

specjalisty do chorób nerwowych

Dra KUPCZYKA

otwarty przez cały rok. Zabiegi wodolecznicze, masaż, elektryzowanie. Zgłoszenia przyjmuje Dr. Kupczyk, Szewska 1, od 2—4.

Dr. Oskar Isenberg

otworzył kancelaryę adwokacką w Krakowie

Rynek gł. 9, I. piętro.

KANTOR WYMIANY

fili c. k. uprzyw. gal. akc.

BANKU HIPOTECZNEGO

w KRAKOWIE

kupuje i sprzedaje pod najkorzystniejszymi warunkami wszelkie papiery wartościowe, banknoty zagraniczne i monety. wydaje przekazy na wszelkie większe miasta zagraniczne. — **Wypłata wszelkich kuponów i wylosowanych efektów bez potrącenia prowizyi.**

FILIA C. K. UPRZYW. GALIC. AKCYJ.

BANKU HIPOTECZNEGO W KRAKOWIE

wydaje **asygnaty kasowe**, oprocentowuje takowe po $4\frac{1}{2}\%$ za 90-dniowym wypowiedzeniem 4% za 60-dniowym wypowiedzeniem $3\frac{1}{2}\%$ za 30-dniowym wypowiedzeniem.

Filia c. k. uprzyw. galic. Banku hipotecznego przyjmuje **wkładowe do oprocentowania** w rachunku bieżącym, wydaje w tym celu **książeczki czekowe**, przyjmuje depozyty wartościowe do przechowania, udziela **zaliczki na papiery wartościowe** i skutecznie zlecenia na **zakupno lub sprzedaż efektów** na wszystkich giełdach krajowych i zagranicznych.

Stanisław Leśniakowski

Elektrotechnik

Kraków, Grodzka 48 (obok kościoła św. Piotra).

z kilkuletnią praktyką u firm światowych



poleca swą **pracownię zaopatrzoną w najnowsze systemu maszyny**. Urządza dzwonki elektryczne, telefony, gromochrony, tak dla użytku domowego, jak i dla większych przedsiębiorstw i fabryk. Podejmuje się wszelkich robót mechaniczno-przecewnych, sporządza modele do wynalazków według rysunków jak najdokładniej. Jak również naprawy maszyn do szycia, pisania, przyrządów mierniczych, lekańskich i t. p. wchodzących w zakres mechaniki i elektrotechniki. Polecając się taskawym względem P. T. Publiczności, kreśli się

z poważaniem Stanisław Leśniakowski.

**Uns haben's g'halten!
Juchhe! mir san frei!**

ASSENTIERUNGSPOSTKARTEN

in allen Sprachen.

100 Stück sortirt K. 3, 200 Stück K. 5-50, 500 Stück K. 18.

100 Blumen-, Künstler- od Osterpostkarten à 1, 2 u. 3 K.

Versandt gegen Nachnahme oder gegen Voreinsendung franco.

Postkartenverlag **HEINRICH SCHWARTZ**

Wien, 2/3 Unt. Augartenstrasse 30.

Ausführliche Preislisten gratis. — **Vertreter gesucht!**

Lecznica kosmetyczna

Dra LUSTRA

w Krakowie, ul. Grodzka 35,

Usuwa się brodawki, włosy z twarzy, plamy wątrobiane, piegi, zmarszczki, węgry, zapobiega się nadmiernemu poceniu rąk i nóg, wypadania włosów i t. d.

Massaż elektryczny i pneumatyczny, parówka twarzy, elektroliza, korony i pomyby porcelanowe, wybielanie zębów i t. d.

Strickmaschinen gegen Ratenzahlungen

M. JACOBI

Strickmaschinen Fabriksniederlage

Wien IX. Thurngasse 4.

Verkauft Strickmaschinen neuester Patente und in allen Numern gegen kleine An- und ratenweise Abzahlung nach allen Provinzen der oesterreichischen ungarischen Monarchie.